

OPINIA
KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA

z dnia 11 lutego 2011 r.

w przedmiocie projektu ustawy o zrzeczeniach.

Krajowa Rada Sądownictwa, zwraca uwagę, że ustawa z dnia 17 kwietnia 1989 r. Prawo o stowarzyszeniach (Dz. U. Nr 79, poz. 855) zawiera trafną preambułę, czytelną konstrukcję, napisana jest bardzo dobrym językiem.

Krajowa Rada Sądownictwa proponuje rozważenie pozostawienia ustawy o stowarzyszeniach w dotychczasowym kształcie, a uregulowanie problematyki zrzeczeń w odrębnej ustawie. Przemawia za tym także obecna regulacja dotyczące zrzeczeń, jak też ich charakter.

Krajowa Rada Sądownictwa po zapoznaniu się z tekstem, przedłożonego jej do zaopiniowania, projektu ustawy o stowarzyszeniach opiniuje go negatywnie albowiem projekt ustawy nie jest wolny od mankamentów konstrukcyjnych, językowych, zawiera dyskusyjne rozwiązania np. wątpliwości budzi członkostwo w stowarzyszeniach osób prawnych oraz ograniczenie wolności zrzeszania się wyłącznie do osób pełnoletnich.

Rozdział II "Stowarzyszenia", Działu II „Stowarzyszenia i stowarzyszenia zwykłe” zawiera regulacje odnoszące się do powstania, statusu prawnego, majątku, nadzoru i likwidacji stowarzyszenia. Ten szeroki zakres regulacji winien być uporządkowany poprzez zastosowanie niższych jednostek systematyzacyjnych, tj. oddziałów. Pozwoliłoby to na czytelne wyodrębnienie z tekstu projektu przepisów szczegółowo regulujących wspólną materię.

Zastrzeżenia budzi także kolejność następujących po sobie regulacji w powołanym wyżej Rozdziale II, Działu II. Dotyczy to zwłaszcza przepisu art. 23 projektu, który normuje zagadnienie charakteru prawnego stowarzyszenia w organizacji. Należy podkreślić, że projektodawca umieścił ten przepis po regulacjach, które odnoszą się do kwestii złożenia

wniosku o wpis do Krajowego Rejestru Sądowego stowarzyszenia czy nabycia osobowości prawnej przez stowarzyszenie (art. 20, 21, 22 projektu). Skoro stowarzyszenie w organizacji, zgodnie z treścią art. 23 projektu, powstaje już z chwilą uchwalenia statutu i powołania władzy zarządzającej, to tym samym materia tego przepisu powinna poprzedzać regulacje odnoszące się do wpisu stowarzyszenia do Rejestru oraz skutków tego zdarzenia i lokować się po przepisie art. 19 projektu, który z kolei określa treść statutu stowarzyszenia.

Odnosząc się do mankamentów rozwiązań normatywnych projektu, w pierwszej kolejności należy podkreślić niezrozumiałą treść przepisu art. 16, wspólnego zresztą dla stowarzyszenia jak i stowarzyszenia zwykłego. Regulacja ta w ust. 1 określa min. wymaganą większość głosów dla podjęcia przez władze zrzeszenia uchwały i jest to większość bezwzględna. W ust. 2 natomiast, nie odnosząc się już do władz zrzeszenia, wskazuje większość zwykłą jako wymaganą dla podjęcia uchwały. Należy przy tym zaznaczyć, że regulacja art. 16 projektu ma charakter dyspozytywny, a zatem większości nią przewidziane należy stosować o ile ustawa lub statut nie stanowią inaczej. Trudno znaleźć uzasadnienie dla proponowanej, złożonej i niejasnej zarazem treści regulacji art. 16. Bardziej czytelnym byłby niewątpliwie krótszy zapis tego przepisu, określający zasadę podejmowania uchwał przez zrzeszenie opartą o jedną wymaganą większość głosów np. większość zwykłą, przy pozostawieniu dyspozytywnego charakteru regulacji.

Systemowe rozwiązania wprowadzają zasadę nabywania osobowości prawnej/zdolności prawnej po wpisie do właściwego rejestru. Wyjątki od tej zasady muszą być uzasadnione. W przypadku stowarzyszeń projektodawca takiego uzasadnienia nie wskazał. Krajowa Rada Sądownictwa również takiego uzasadnienia nie znajduje. Kwestionując instytucję stowarzyszenia w organizacji Krajowa Rada Sądownictwa zwraca uwagę, że dokonane przepisem art. 49 projektu odesłanie do przepisu art. 23 projektu, jest niekonsekwentne i rodzi problemy interpretacyjne. W szczególności jest to widoczne przy przyznaniu zdolności prawnej stowarzyszeniu zwykłemu. Podmiot ten nabywa ją z chwilą wpisu do rejestru (art. 43 projektu), jednocześnie w myśl art. 23 ust 1 z datą uchwalenia statutu i powołania władzy zarządzającej.

Problemy interpretacyjne, wynikające z niejasnego odesłania zawartego w art. 23 ust 2 projektu dotyczą trybu i sposobu likwidacji stowarzyszenia w organizacji, w przypadku odmowy jego rejestracji.

Projekt określa ustawowe przesłanki, które muszą być spełnione by stowarzyszenie zostało wpisane do Rejestru, jednocześnie brak w projekcie przepisu, który na wzór art. 14 obecnie obowiązującej ustawy z dnia 17 kwietnia 1989 r. Prawo o stowarzyszeniach (Dz.U. Nr 79, poz. 855), regulowałby odmowę zarejestrowania przez sąd stowarzyszenia, jeżeli nie spełniałoby ono warunków wskazanych w ustawie.

Projektowana ustawa wprowadzając instytucję podziału stowarzyszeń – zdaniem Krajowej Rady Sądownictwa dyskusyjną - procedurę w tym zakresie opiera m. in. na regulacji art. 84, która odnosi się do rozwiązania stowarzyszenia dzielonego i wpisu do Rejestru powstałych w wyniku podziału stowarzyszeń. Procedura ta jest skomplikowana. Cel ten można osiągnąć przez zmianę statutu stowarzyszenia lub powołanie nowego.

Zbędna jest regulacja porozumień partnerskich, które są umowami co najmniej dwóch podmiotów. Nie zasługuje na aprobatę stosowana przez projektodawcę terminologia, a zwłaszcza posługiwanie się pojęciem „władzy zarządzającej”, którą to zobowiązane jest posiadać stowarzyszenie, a także stowarzyszenie zwykle jeśli ma więcej niż 10 członków. To pojemne sformułowanie niepotrzebnie tworzy wrażenie wieloznaczności. Bardziej odpowiednie byłoby tu z pewnością, wpisane zresztą już w kanon języka prawnego, pojęcie „zarządu”.